

# Ocalić pamięć narodu

Rozmowa z dr. **Franciszkiem Gryciukiem**,  
p.o. prezesa IPN, wiceprezesem IPN

– Instytut Pamięci Narodowej rozpoczął działalność w 2000 roku. Jaki jest dorobek tej instytucji? Oczywiście zdaję sobie sprawę, że w tej rozmowie możemy przedstawić jedynie najważniejsze tematy, które w ciągu tych 10 lat podejmował Instytut...

– Ten dorobek jest ogromny. Chcąc podsumować swoją dziesięcioletnią działalność IPN wydał w ubiegłym roku „Kronikę” w której na ponad 400 stronach przedstawia informację n.t. najważniejszych osiągnięć IPN w minionym dziesięcioleciu. A to tylko niewielki wycinek pracy archiwistów, historyków, prokuratorów. Od początku swego istnienia Instytut wypełniał wolę ustawodawcy udostępniając archiwalia aparatu represyjnego PRL osobom, które przez system komunistyczny były krzywdzone, udostępniał je także naukowcom i dziennikarzom. Na podstawie tych archiwaliów powstały projekty badawcze w Biurze Edukacji Publicznej m.in. o aparacie bezpieczeństwa PRL, stosunkach polsko-żydowskich o zasięgu ogólnopolskim i regionalnym, dzięki temu możemy poszczycić się wydaniem ponad 900 książek, które dziś stanowią bardzo często punkt wyjścia do dalszych badań.

Na bardzo szeroką skalę prowadzona jest działalność edukacyjna szczególnie w szkołach; lekcje dla uczniów i warsztaty dla nauczycieli, wydajemy też specjalne materiały w postaci Tek edukacyjnych. W ostatnim czasie były to materiały edukacyjne „Grudzień 70”. W sumie przygotowano ich już prawie dwadzieścia. Komisja Ścigania prowadzi śledztwa w sprawie zbrodni komunistycznych i nazistowskich, a od 2007 roku – na mocy znowelizowanej przez parlament ustawy – IPN przejął prowadzenie postępowań lustracyjnych.

– Narody tracąc pamięć tracą życie... powiedział nasz wielki poeta C.K. Norwid, a Józef Piłsudski stwierdził – Naród bez pamięci nie ma prawa do przyszłości ani do bytu teraźniejszego. Panie Prezesie jak w tym roku będziecie dbać o naszą pamięć narodową, jak będziecie ją przywracać nadrabiając lata, kiedy w Polsce komunistycznej nie mówito się przez dziesiątki lat o ważnych dla naszego kraju wydarzeniach, albo kiedy się je zakłamywało, kiedy szkalowano najlepszych synów naszego narodu...

– Pamiętamy i będziemy przypominać o ważnych rocznicach: Radomskim Czerwcu 1976 roku, czy o 30 rocznicy wprowadzenia stanu wojennego. Będą publikacje, konferencje naukowe, spotkania z naszymi historykami, będzie wystawa „Stan wojenny”. IPN planuje rozpoczęcie dużego projektu naukowo-badawczego poświęconego dziejom emigracji. Projekt ten jest szczególnie istotny nie tylko z uwagi na wciąż ubogi stan badań, ale także ze względu na możliwość nagrania relacji uczestników wydarzeń i pozyskania cennych archiwaliów. Kontynuowane będą prace związane z 30. rocznicą NSZZ „Solidarność” oraz Solidarności Rolników. Po wydaniu w 2010 r. licznych opracowań, w 2011 r. ukaże się ok. 30 tomów źródeł, z których najważniejsze to dwutomowa edycja stenogramów w I Krajowego Zjazdu NSZZ „Solidarność”. W 2011 r. rozpoczną się prace nad serią regionalnych syntez. Podejmujemy też prace przypominające cierpienia naszego narodu podczas II wojny światowej (wypędzenia, deportację, terror i zagładę ludności). Postaramy się pokazać opór polskiego społeczeństwa przeciw komunizacji (walka o zachowanie wiary, indywidualnej gospodarki rolnej, demokratycznych form społeczno ustrojowych).



FOT. P. ŻYCIENSKI

– Niezwykle ważna jest edukacyjna rola jaką spełnia Instytut. Szczególnie myślę tu o odkrywaniu kart historii dla naszej młodzieży. Z myślą o niej powstaje zapewne wiele interesujących projektów, ciekawych i nowoczesnych w formie przekazu. Proszę nam o nich powiedzieć?

– Wspomniałem o naszej aktywności związanej z rocznicami, więc z myślą o młodych uruchomimy portal historyczny o Radomiu 76, będzie to kolejna inicjatywa IPN w internecie. Do szkół, do uczniów, trafia właśnie wydana przez IPN książka „Od Niepodległości do Niepodległości 1918–1989”, to synteza dziejów Polski dla maturzystów, przygotowana, co ważne przez młodych historyków. Wielki powodzeniem cieszą się gry edukacyjne „303”, „Awans” czy „Kolejka”. Nasi pracownicy wygłaszają setki wykładów dla młodych ludzi, prowadzą warsztaty, organizują cykle spotkań takich jak „Ferie z IPN” czy rajdy szlakami historycznymi. W tym roku zmiemy wydać tekę edukacyjną poświęconą „Solidarności”, która zostanie wysłana do wszystkich szkół ponadgimnazjalnych. Od 2007 r. prowadzimy projekt dla uczniów „Opowieść Ci o wolnej Polsce. Spotkania młodzieży ze świadkami historii”. Będzie też ogólnopolski konkurs historyczny dla młodzieży „W kalejdoskopie pamięci – Polska i Polacy w latach 1939–1989”.

– Instytut Pamięci Narodowej ma także do spełnienia rolę poza granicami kraju...

– Instytut Pamięci Narodowej przez wszystkie lata stał się, w mojej opinii, bardzo ważną instytucją naukowo-archiwalną w Europie i na Świecie, która w znacznym stopniu kreuje polską politykę historyczną. Jest partnerem Muzeum Holocaustu czy Instytutu Yad Vashem, polskich muzeów, organizacji i towarzystw historycznych w Europie i USA, z którymi wspólnie realizuje programy badawcze. Prowadzi szeroką współpracę międzynarodową z instytucjami archiwalnymi i naukowymi z Niemiec, Czech, Ukrainy, Litwy, Bułgarii, Słowacji, Węgier, Rumunii, Wielkiej Brytanii, USA, Kanady. Utrzymując bliskie kontakty ze środowiskami polonijnymi na całym świecie, a także z działającymi przy polskich placówkach Instytutami Polskimi wspieramy je naszymi wydawnictwami, organizujemy wspólne konferencje naukowe, prezentujemy wystawy.

Dwa lata temu przypominaliśmy w Parlamencie Europejskim postać rotmistrza Witolda Pileckiego, w zeszłym roku wspólnie z Czechami i Anglikami prezentowaliśmy grę „Dywizjon 303”. Działamy również w zreszczeniu instytucji będących odpowiednikami Instytutu w krajach naszego regionu. To służy nie tylko wymianie doświadczeń, ale również współpracy naukowo-badawczej. W 2010 roku IPN przewodniczył też Europejskiej Sieci Instytucji Archiwalnych Zajmujących się Aktami Tajnych Służb, skupiającej instytuty archiwalne z Bułgarii, Czech, Niemiec, Węgier, Rumunii, Słowacji i Polski. W ramach tej prezydencji IPN zorganizował międzynarodową konferencję „Archiwa i świadomość. Archiwa komunistycznej bezpieki w badaniach naukowych i odbiorze społecznym” towarzyszyła jej wystawa „...a akta zniszczyć. Archiwa komunistycznego aparatu represji w Polsce i innych krajach Europy”. Było też wiele konferencji naukowych największą była „Świat wobec »Solidarności«, 1980–1989”, która odbyła się we Wrocławiu. Pion archiwalny Instytutu zaangażował się w popularyzację wiedzy o Julianie Bryanie, amerykańskim reporterze, który w 1939 r. udokumentował oblężenie Warszawy.

**– Wiele mówi się o obcinaniu środków na działalność IPN. Jak to się przełoży w tym roku na realizowane przez Instytut cele?**

– To Parlament decyduje o środkach przeznaczonych na działalność IPN. Nie recenzujemy decyzji Parlamentu. Mogę jednakże zapewnić, iż niezależnie od budżetu Instytut będzie z najwyższą starannością realizować swoją misję.

**– Dziękujemy za rozmowę.**

*Ilona Saft*

## Tablice interaktywne dla szkół

W Województwie Kujawsko-Pomorskim realizowany jest ciekawy projekt: klasy pierwsze, drugie i trzecie szkół podstawowych w regionie wyposażane są w nowoczesne tablice interaktywne. Pierwszą partię 1249 zestawów tablic instalowano w szkołach od jesieni ubiegłego roku. Do końca kwietnia zostaną wyposażone kolejne klasy w 1097 zestawów takich urządzeń. Niedawno sprzęt trafił do szkół w Bydgoszczy oraz w powiatach bydgoskim, toruńskim, chełmińskim i świeckim.

W sumie w ramach realizowanego wspólnie przez samorząd województwa i samorządy lokalne projektu zakupionych zostanie 2346 zestawów urządzeń. Koszt zakupu tablic to 28,98 miliona złotych.

*– Tablica interaktywna to fantastyczne narzędzie dla uczniów i nauczycieli. Daje dzieciom możliwość posługiwania się nową technologią od najmłodszych lat. Projekt jest tak duży, bo chcieliśmy wyrównać szanse rozwojowe dzieci z różnych środowisk i miejscowości, umożliwić korzystanie z najnowszej techniki nie tylko mieszkańcom wielkich miast. Tablice trafią do 627 placówek i znajdują się w niemal każdej klasie pierwszej, drugiej i trzeciej szkoły podstawowej w regionie. Właśnie na tym etapie – początkowej edukacji – ważne jest oswajanie dzieci z nowoczesnością. – mówi marszałek Piotr Całbecki.*

Na taki zestaw składa się tablica interaktywna wraz z oprogramowaniem, specjalistyczny projektor o krótkiej ogniskowej oraz notebook. W każdej szkole znajdzie się również jeden wizualizer czyli urządzenie, które pozwala pokazywać przedmioty lub dokumenty w powiększeniu, wykorzystując w tym celu projektor. Cena jednego zestawu (tablica, laptop, projektor oraz zawieszenie ścienne) to 11,7 tysiąca złotych. Wizualizer kosztuje 2,2 tysiąca złotych. Usługa przewiduje też montaż urządzeń w szkołach i techniczne przeszkolenie nauczycieli w zakresie obsługi tablic.

Partnerami przedsięwzięcia, finansowanego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego zostało 156 jednostek samorządu terytorialnego z regionu.

Szkolenia z zakresu zastosowania i obsługi tablic interaktywnych odbywały się też w ramach projektu „Klucz do uczenia – program wsparcia kujawsko-pomorskich nauczycieli”.

Beata Krzemińska

## Nie tylko stolica potrzebuje liderów!

Województwo mazowieckie korzysta z niewątpliwego przywileju – tu mieści się stolica Polski i w związku z tym, tu swoje miejsce ma większość najważniejszych dla kraju wydarzeń. Region jest atrakcyjny zarówno dla studentów, którzy mogą wybierać między Uniwersytetem Warszawskim, Szkołą Główną Handlową lub Politechniką, jak i dla ludzi poszukujących pracy. W Warszawie nieustannie odbywają się różnego rodzaju festiwale i imprezy kulturalne – miasto walczy też o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury 2016. Jednak nie tylko Warszawa ma swoje atuty – nie brakuje ich również innym miejscowościom. Liderzy Programu PAFW potrafią nie tylko je dostrzec, lecz także wykorzystać dla dobra lokalnych społeczności oraz znaleźć rozwiązania istotnych problemów.

Jacek Zalewski – absolwent IV edycji Programu Liderzy Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności – trzy lata temu szukał wakacyjnych zajęć dla swojego syna. Teraz sam organizuje pod Warszawą półkolonie dla niepełnosprawnych dzieci. Za pierwszym razem zgłosiło się ich pięćdziesiąt, ostatnio było ich już prawie sto. Zajęcia odbywają się w udostępnionej za darmo szkole w Łazach. Dzieci spędzają tam cały dzień: bawią się, tańczą, grają w piłkę, a nawet latają balonem. Wszystko odbywa się pod opieką wolontariuszy i profesjonalnych wychowawców. W pracę zaangażowali się też rodzice. Powstało Stowarzyszenie Dobra Wola, które oprócz półkolonii organizuje teatr integracyjny, zimowiska, bale charytatywne, szkolenia i konferencje, programy edukacyjne oraz Tataspartakiadę – piknik sportowy dla osób niepełnosprawnych, w którym corocznie bierze udział około 1000 uczestników. Z inicjatywy Jacka zaczęły również powstawać podobne stowarzyszenia w okolicznych gminach. Dąży on do współpracy środowisk medycznych, biznesowych i organizacji pozarządowych w łagodzeniu i przeciwdziałaniu skutkom niepełnosprawności. Jest również autorem licznych poradników i publikacji.

Z kolei w II edycji uczestniczyła Bożena Mulik z Lubomierza – działaczka samorządowa od 1990 roku, a teraz prezes Stowarzyszenia LGD „Partnerstwo Izerskie”, które skupia siedemnaście gmin Pogórza Izerskiego. Bożena działa na rzecz aktywizacji mieszkańców tego atrakcyjnego kulturowo i turystycznie rejonu i uczynienia z niego solidnej „marki”. W krótkim czasie, dzięki jej staraniom wypromowano produkty lokalne, opracowano mapę szlaków konnych, wymyślono liczne imprezy („Imieniny Henryków w Henrykowie”, festiwale filmowe, itp.). Pomysłowość, rozmach w działaniu i talenty lidery Bożeny Mulik zostały uhonorowane mianem „Niezwykła Polka 2009” we wrocławskim konkursie „Akcja Akcją”, nagradzającym kobiety w wyjątkowy sposób przyczyniające się do rozwoju społeczności lokalnych.

Do tej pory w programie wzięło udział 340 uczestników.

**Szczegółowych informacji udziela:**

Julia Rukowicz: tel. (22) 556 82 64; e-mail: liderzy@szkola-liderow.pl